

Sygn. akt II Ka 182/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk
Protokolant	-	sekr. sąd. Patrycja Tokarek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sieradzu Arkadiusza Majewskiego, po rozpoznaniu w dniu 27 IX 2017 r. sprawy: **M. R. (1)** oskarżonej o czyn z art. 209 § 1 k.k., na skutek apelacji prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 29 maja 2017 r. w sprawie II K 207/17,

na podstawie art. 437§1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 437 pkt. 2 i 3 k.p.k.

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sieradzu.

Sygn. akt II Ka 182/17

Sygn. akt II K 207/17 SR Sieradz

UZASADNIENIE

11 października 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowy

w S. zainicjował postępowanie karne przeciwko M. R. (1)

składając w Sądzie Rejonowym w Sieradzu doniesienie o przestępstwie uchylania

się przez nią od obowiązku alimentacyjnego na rzecz małoletnich O. S.

i A. S..

W skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu akcie oskarżenia

zarzucono podejrzanej M. R., że:

– w okresie od grudnia 2014 roku do października 2016 roku w S. woj.

(...) upoczywie uchylała się od wykonywania ciężącego na niej z mocy

ustawy, a skonkretyzowanego Wyrokiem Zaocznym Sądu Rejonowego

w S. III Wydział Rodzinny i Nieletnich sygn. akt III RC 246/14

obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie małoletnich synów

A. i O. S. reprezentowanych przez prawnego opiekuna

D. S., przez co naraziła ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,
to jest czyn z art. 209§1 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2017 roku w sprawie II K 207/17 Sąd Rejonowy w S. uniewinnił oskarżoną M. R. od popełnienia zarzucanego jej czynu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

W ustawowym terminie apelację od wyroku wywiódł Prokurator Prokuratury Rejonowej w Sieradzu zaskarżając orzeczenie na niekorzyść oskarżonej w całości. W oparciu o art. 427§1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a polegający na niewłaściwym przyjęciu, iż z uwagi na ciężką sytuację materialną oskarżona nie była w stanie wywiązywać

II Ka 182/17 2/12 2017-10-04

się z obowiązku alimentacyjnego względem pokrzywdzonych, a zatem jej zachowanie nie nosi cech uporczywości, co miało wpływ na treść wyroku i w rezultacie niesłuszne uniewinnienie oskarżonej M. R. od popełnienia zarzucanego jej czynu, podczas gdy dokonanie trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dowodów osobowych w postaci zeznań świadków oraz dowodów nieosobowych w postaci informacji z Powiatowego Urzędu Pracy w S. prowadzi wprost do odmiennego wniosku.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy odwoławczej prokurator poparł apelację i wniosek w niej zawarty. Oskarżona M. R. nie stawiała się pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się zasadna czego skutkiem, zważywszy brzmienie art. 454 § 1 k.p.k., była konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego przez instancję odwoławczą.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż zgromadzony w sprawie II K 207/17 Sądu Rejonowego w Sieradzu materiał dowodowy w istniejącej postaci nie daje podstaw do stwierdzenia, jakoby w sprawie brak było danych dostatecznie uzasadniających uniewinnienie M. R. od popełnienia przestępstwa uporczywego uchylania się od alimentacji na rzecz małoletnich A. i O. S..

Wystarczy w tym względzie wskazać na przeprowadzone dowody, z których wynika, że:

a) oskarżona miała dochód nie tylko z tytułu świadczenia wychowawczego i alimentów, jak podała w swoich wyjaśnieniach ale również z szeregu zasiłków celowych (k. 22-v),

b) oskarżona nie poczyniła żadnych starań w celu podjęcia zatrudnienia o czym świadczy brak rejestracja w Urzędzie Pracy w znacznych odstępach czasu jak również niedopełnienie podstawowych obowiązków wynikających ze statusu osoby bezrobotnej przez co była trzykrotnie skreślana z ewidencji (k. 11);

II Ka 182/17 3/12 2017-10-04

c) zeznania świadka D. S., która twierdziła, że widywała osobiście oskarżoną spożywającą alkohol w różnych miejscach publicznych, o czym również wielokrotnie słyszała od osób postronnych (k. 70v-71);

d) zeznania świadka, która podała że oskarżona nigdy nie przekazała żadnej, nawet mniejszej niż zasądzona kwoty alimentów na rzecz małoletnich;

Z powyższego, wbrew stanowiskom Sądu Rejonowego wynika, że istnieją w sprawie dowody wskazujące na fakt, iż oskarżona miała realne możliwości podjęcia zatrudnienia i dochody, którymi mogła się podzielić z dziećmi choćby w minimalnym stopniu.

Po pierwsze należy podkreślić, iż oskarżona twierdząc, iż nie ma dochodów faktycznie osiągała je. Co prawda były to dochody incydentalne ale nawet w tym okresach nie przekazywała ona na rzecz synów żadnych pieniędzy.

Po drugie oskarżona twierdzi, że całość pieniędzy przeznacza na siebie

i najmłodszego syna W. Ł. ponieważ mieszka u krewnej, z którą prowadzi odrębne gospodarstwo domowe. Te okoliczności jednak nie zostały w żaden sposób zbadane przez sąd pierwszej instancji, który nie powziął nawet wiedzy o podstawowych danych osobowych kobiety, a tym samym nie potwierdził w żaden sposób tegoż faktu. Nadto pomimo, iż sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka D. S. nie uwzględnił tego, że oskarżona miała pieniądze przeznaczone na spożywany alkohol, a tym samym z przyczyn wyłącznie zależnych od siebie nie łożyła na utrzymanie starszych synów. W kontekście powyższego za oczywiście błędne uznać należy twierdzenia jakoby oskarżona całość dochodu przeznaczała na utrzymanie gospodarstwa domowego i opiekę nad najmłodszym synem. I po trzecie oskarżona nie podejmowała stałego zatrudnienia, co nie zostało przez nią w żaden sposób uargumentowane. Twierdzenie w tych okolicznościach, iż nie doszło do popełnienia przestępstwa jest co najmniej przedwczesne i nieuprawnione. Oskarżona miała dochody ale przede wszystkim nie podejmowała żadnych działań celem podjęcia zatrudnienia mając ku temu realną możliwość. W kontekście tegoż konstatacja Sądu Rejonowego nie wytrzymuje konfrontacji z zasadami logiki, abstrahując już od stanu prawnego. Stanowisko Sądu I instancji oznacza ni mniej, ni więcej to, że osoba niepracująca czy bezrobotna posiadająca dziecko z zasady nie może podjąć

II Ka 182/17 4/12 2017-10-04

zatrudnienia i uzyskiwać dochodu, co z góry wykluczałoby karalność niealimentacji.

Zarzut odwoławczy zasadzający się na poczynieniu przez sąd błędnych ustaleń faktycznych okazał się trafny. Należy zgodzić się ze skarżącym że, Sąd I instancji przedwcześnie uznał, iż zachowanie M.M. R. nie wyczerpało znamion przestępstwa niealimentacji, określonego w art. 209 § 1 k.k. Sąd Rejonowy nie tylko dokonał analizy zebranego materiału dowodowego w sposób wybiórczy ale i bezzasadnie odstąpił od pozyskania dowodów oczywistych. Co za tym idzie nieprawidłowo ustalił, iż w wyniku działania oskarżonej jej starsze

dzieci nie zostały narażone na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przesłanka określona w art. 438 pkt 3 k.p.k., a mianowicie błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd „braku”), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”). Może on więc być wynikiem nieznanności określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd.

(T. G., Kodeks postępowania karnego. Komentarz Z., 2003

Wydanie: III t. 5-10 do art. 438).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika wprawdzie, iż w okresach od 31 sierpnia 2006 r. do 16 listopada 2006 r., następnie od 05 stycznia 2012 r. do 15 marca 2012 r. oraz od 19 listopada 2012 r. do 12 grudnia 2013 r., oskarżona zarejestrowana była w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. jako bezrobotna (w tym dwukrotnie bez prawa do zasiłku) jednak były to okresy nie objęte zarzutem. Niemniej jednak nie można tracić z pola widzenia tego, iż jak wynika z pisma nadesłanego przez Powiatowy Urząd Pracy w S. oskarżona każdorazowo była skreślana z ewidencji bezrobotnych z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo w wyznaczonym terminie w urzędzie (k. 11), czyli niedopełnienia przez nią podstawowych obowiązków. Sąd Rejonowy powyższą okoliczność zdezawuował. Jednocześnie nie poczynił ustaleń

II Ka 182/17 5/12 2017-10-04

co spowodowało niestawiennictwo oskarżonej w Urzędzie Pracy a tym samym czym w tym czasie oskarżona się zajmowała lub gdzie przebywała. Powyższe ustalenia mogły doprowadzić na przykład od ustalenia dodatkowych źródeł dochodów oskarżonej. Nie można też przyjąć, że sytuacja finansowa M. R.

jest spowodowana jej sytuacją rodzinną i koniecznością opieki nad małoletnim dzieckiem z kolejnego związku, bowiem jak wynika z materiału dowodowego jej postawa już w latach ubiegłych nie wskazywała na chęć podjęcia jakiegokolwiek zatrudnienia a jedynie uzyskanie korzyści majątkowej z przestępstwa (karta karna k. 33-v). Wobec powyższego należało zweryfikować prawdziwość wyjaśnień oskarżonej, która nie kwestionowała ciężącego na niej obowiązku alimentacyjnego i nie wywiązywania się z jego rygorów usprawiedliwiając to swoją sytuacją rodzinną – czego sąd zaniechał błędnie uznając, iż obecność oskarżonej na rozprawie nie jest konieczna.

W tym miejscu podnieść należy, iż Sąd I instancji winien był wykazać inicjatywę dowodową w zakresie potwierdzenia rzekomo trudnej sytuacji materialnej oskarżonej. Z wyjaśnień M. R. wynika, że była i jest ona osobą niepracującą, nie posiada żadnego majątku i samotnie wychowuje najmłodszego syna W. Ł.. Jak twierdziła mieszka u krewnej, jednak prowadzi odrębne gospodarstwo domowe. Nie można jednak tracić z pola widzenia tego, iż rolą oskarżonej mającej świadomość obowiązku alimentacyjnego jest podejmowanie starań i kierowanie swoim życiem zawodowym, tak aby móc czynić zadość wszystkim ciężącym na niej zobowiązaniom. Oskarżona jako rodzic winna podzielić się z dziećmi nawet najskromniejszym osiągniętym dochodem, a tego – w odniesieniu do starszych synów – nigdy nie uczyniła – nawet w kwotach niższych niż zasądzone już symboliczne alimenty. Należy w pełni zgodzić się ze skarżącym, że podnoszona przez sąd meriti argumentacja, iż oskarżona nie miała możliwości zarobkowania z uwagi na opiekę nad małym dzieckiem zdają się być pochojne. Sam fakt przyznania finansowej pomocy instytucjonalnej, jak to przyjął sąd I instancji, nie stanowi o złej kondycji materialnej wnioskodawcy. Co więcej, brak jest w aktach informacji jakoby przed przyznaniem zasiłków socjalnych oskarżonej, pracownik socjalny przeprowadzał wywiad o sytuacji materialnej jej rodziny, na co powołuje się w uzasadnieniu wyroku sąd I instancji. Z doświadczenia życiowego wynika, że większość zasiłków

II Ka 182/17 6/12 2017-10-04

przyznawana jest jedynie na podstawie oświadczeń i zaświadczeń. Podobnie nie rozumiiałym dla Sądu Odwoławczego jest fakt usprawiedliwiania przez Sąd Rejonowy nie podejmowania pracy przez M. R. z uwagi na brak dziennej opieki nad małoletnim, w sytuacji gdy placówki edukacyjno-wychowawcze przyjmują dzieci od 3 roku życia, a oskarżona w żaden sposób nie wykazała jakoby zapisała swoje czteroletnie dziecko do takiej placówki i nie zostało ono przyjęte. Poglębując dalej powyższe rozważania należy również podnieść, że z doświadczenia życiowego wynika, iż z uwagi na trudną sytuację materialną, rodzic może złożyć wniosek o dofinansowanie a nawet całkowite zwolnienie z opłat w placówce przedszkolnej. Powyższe jednoznacznie prowadzi do wniosku, że ustalenia poczynione przez sąd I instancji są pozbawione logiki, sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym, jak i doświadczeniem życiowym ale przede wszystkim zostały oparte na faktach w istocie nieudowodnionych.

Nie bez znaczenia pozostaje także brak wyjaśnienia przez sąd z jakiego powodu M. R. będąc osobą niepracującą nie znalazła pracy a zarejestrowana jako osoba bezrobotna nie przestrzegała rygorów wynikających z otrzymania statusu osoby bezrobotnej, przez co nie otrzymała żadnej oferty pracy a w konsekwencji została trzykrotnie skreślona z ewidencji. Ponieważ powód skreślenia był tożsamy należało przyjąć, że zachowanie oskarżonej było w pełni świadome. Podnoszone przez sąd I instancji twierdzenia, o trudnościach w podjęciu pracy z uwagi na opiekę nad małym dzieckiem nie zostały w żaden sposób udowodnione, wręcz przeciwnie skoro widywano M. R. w różnych miejscach spożywającą alkohol oznacza, że miała ona realne możliwości wygospodarowania wolnego czasu na podjęcie zatrudnienia, a tym samym zapewniania zastępczej opieki najmłodszemu dziecku. Tym bardziej, że oskarżona miała świadomość tego, iż poza synem W. ma na utrzymaniu jeszcze dwóch synów z poprzedniego związku i znała wysokość ustalonych na ich rzecz alimentów. Wyjaśnienia oskarżonej, w szczególności to, iż nie przekazywała

pieniędzy dzieciom, gdyż ich nie miała, w świetle zgromadzonych dowodów, niesłusznie zostały ocenione przez Sąd I instancji jako wiarygodne. Twierdzenia oskarżonej mające na celu umniejszanie swojej odpowiedzialności w żaden sposób nie mogą prowadzić do wniosku, że brak zatrudnienia zwalnia automatycznie z obowiązku regulowania należności alimentacyjnych.

II Ka 182/17 7/12 2017-10-04

Nie sposób także zaaprobować stanowiska sądu, iż przekazywane dzieciom prezenty w postaci słodyczy i wody oraz spotkania oskarżonej z synami co dwa tygodnie w ramach ustalonych sądownie kontaktów winno być uznane za częściową realizację jej obowiązku alimentacyjnego, a tym samym skutkujące uznaniem braku przesłanki uporczywego uchylania się od alimentacji.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż faktycznie oskarżona na spotkania przynosiła dzieciom lizaki, jajka K., kilka wyliczonych cukierków czy butelkę wody, nie można jednak uznać tego rodzaju prezentów za substytut realizacji jej obowiązku alimentacyjnego. Zapewnienie opieki jak też wyżywienia podczas wspólnych kontaktów jest realizowaniem przez oskarżoną obowiązku alimentacyjnego, jednakże było czynione przez nią w tak minimalnym zakresie, iż nie sposób jest utożsamiać je z jego spełnieniem. Z zeznań świadka D. S. wynika, iż spotkania matki z chłopcami odbywały się jedynie u niej w domu i zawsze w obecności najmłodszego syna oskarżonej. Zatem to na D. S. spoczywa cały ciężar wychowywania i utrzymania dzieci. Babka ojczysta chłopców na co dzień zapewnia im wyżywienie, ubrania, kosmetyki, zabawki jak również pokrywa koszty leczenia i wyjazdów. Udział oskarżonej w wychowaniu małoletnich oraz zaspokajaniu ich usprawiedliwionych potrzeb należało, zatem ocenić jako pomijalny.

Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał że zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa przez „uporczywość” rozumie się zachowanie długotrwałe, powtarzalne, nacechowane złą wolą i nieustępliwością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1996 r., II KRN 200/95, Orz. Prok. i Pr. 1996, nr 10 oraz

postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 grudnia 2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000, z. 12, poz. 28). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można jednak zgodzić się z tym, że w kontekście powyższego M. R. swoim zachowaniem nie wyczerpała znamion przestępstwa niealimentacji, bowiem nie regulowała ona alimentów z uwagi na trudną sytuację życiową spowodowaną realną niemożnością podjęcia jakiegokolwiek zatrudnienia. W związku z tym podkreślić należy, że przestępstwo niealimentacji popełnia ten, kto uporczywie uchyla się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez nielożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia

II Ka 182/17 8/12 2017-10-04

podstawowych potrzeb życiowych. Zaprezentowany kontekst normatywny sprawia, iż aktywność dowodowa Sądu w pierwszym rzędzie winna skupić się na zbadaniu, czy zaistniał skutek w postaci narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Zaspokojenie tychże potrzeb oznacza natomiast dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Niezbędne jest tym samym nie tylko zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych (vide M. S., Komentarz do art. 209 Kodeksu karnego, (w:) A. Z. (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117- 277 k.k., Z. 2006, teza 16.). W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy winien uwzględnić jako fakty powszechnie znane, typowe dla dzieci w tym wieku potrzeby, w tym konieczność zapewnienia nie tylko niezbędnych dla życia codziennego przedmiotów, min. odzieży, kosmetyków czy pomocy naukowych, lecz również środków niezbędnych dla uczestniczenia w życiu kulturalnym środowiska, w którym uprawnieni funkcjonują. Czyniąc ustalenia w przedmiotowej materii,

Sąd I instancji powinien mieć na uwadze, iż fakt zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji, albo przez inne osoby nie zobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb (vide wyrok Sądu Najwyższego z 27 marca 1987 r., V KRN 54/87, LEX nr 17801).

W razie ustalenia, iż w stosunku do małoletnich O.

i A. możliwym jest zaistnienie skutku w postaci braku możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych Sąd Rejonowy winien podjąć aktywność dowodową zmierzającą do ustalenia, czy sytuacja takowa stanowi efekt uporczywego uchylenia się przez oskarżoną od obowiązku alimentacyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2014 r., III KK 388/14, LEX nr (...)). Wobec okoliczności, iż w pojęciu „uchyla się” mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania,

II Ka 182/17 9/12 2017-10-04

sprawca obowiązku tego nie wypełnia, gdyż wypełnić go nie chce lub też zlekceważył obowiązek nałożony wyrokiem (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1996 r., II KRN 204/96, LEX nr 26252), Sąd I instancji winien przede wszystkim dążyć do ustalenia, jaka była sytuacja majątkowa oskarżonej i z czego ona wynika. Rzeczona sytuacja winna zostać poddana badaniu pod kątem możliwości przeznaczenia chociaż części dochodów na spłatę alimentów. Sąd Rejonowy winien także poddać analizie możliwość osiągnięcia przez oskarżoną w okresie objętym zarzutem dochodów (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z 18 stycznia 2001 r., II AKa 241/00, LEX nr 54979). Sąd II instancji zwraca zatem uwagę iż sąd meriti w celu ustalenia czy oskarżona swoim zachowaniem nie naraziła synów na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych winien był wykazać się dalece idącą inicjatywą dowodową. Jej ostateczny efekt pozwoli dopiero na poczynienie niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych.

Uporczywe uchylanie się przez M. R. od ciążącego na niej względem synów obowiązku alimentacyjnego spowodowało bowiem, iż D. S. zmuszona była do korzystania z pomocy funduszu alimentacyjnego oraz ograniczenia własnych potrzeb. Sytuacja ta jest o tyle ewoluująca, że w kwietniu 2017 roku zmarł mąż D. S., a co za tym idzie jej dochody uległy uszczupleniu.

W związku z tym koniecznym jest rozważenie przesłuchania w charakterze świadków nie tylko krewnej zamieszkałej wraz z oskarżoną, lecz również osób stale przebywających w jej sąsiedztwie. Jak podkreślano już wyżej, niezbędne dane tychże ewentualnych świadków mogą zostać pozyskane w drodze wywiadu kuratorskiego jak i w ramach czynności zleconych policji w trybie art. 15 k.p.k. Nadto przeanalizować należało czy w kontekście zeznań D.

S., z których wynika, że oskarżona nigdy nie uiściła żadnej kwoty tytułem alimentów na rzecz małoletnich uchylanie się od alimentacji oskarżonej było długotrwałe i powtarzalne oraz nacechowane złą wolą i nieustępliwością. W tym zakresie sąd nie poczynił dogłębnej analizy materiału dowodowego zebranego w toku postępowania, z którego wynika że pomimo braku pracy oskarżona nie podejmowała żadnych działań w celu zmiany tego stanu. Fakt zarejestrowania się w Urzędzie Pracy i uzyskania statusu osoby bezrobotnej nie świadczy jeszcze o chęci podjęcia zatrudnienia, a w przypadku oskarżonej wręcz przeciwnie – poprzez okoliczności skreślenia z ewidencji – wskazuje na pozorność podejmowania

II Ka 182/17 10/12 2017-10-04

jej działań (krótkie okresy wpisania do ewidencji osób bezrobotnych). Co więcej w ustaleniach sądu meriti zabrakło wyjaśnienia przyczyny, która spowodowała, że od chwili ostatniego skreślenia z ewidencji osób bezrobotnych w grudniu 2013 roku oskarżona nie podjęła kolejnych prób rejestracji w Urzędzie Pracy, czy znalezienia zatrudnienia na własną rękę.

Reasumując, Sąd Odwoławczy podziela rozważania poczynione przez prokuratora w środku zaskarżenia jakby w sprawie niniejszej sąd orzekający w I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę

orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, a który to błąd stanowił względną podstawę odwoławczą. Bez wątpienia Sąd Rejonowy orzekający w sprawie oskarżonej dopuścił się naruszenia zasady obiektywizmu, a to w ten sposób, że nie zbadał dogłębnie i nie uwzględnił okoliczności przemawiających także na niekorzyść oskarżonej. W następstwie naruszenia art. 4 k.p.k. sprowadzającego się do koncentracji materiału dowodowego wyłącznie na korzyść oskarżonej sąd, który pominął dowody przemawiające na jej niekorzyść uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów albowiem choć kształtował swoje przekonanie na podstawie wybiórczo przeprowadzonych dowodów to nie kształtował tego przekonania na podstawie wszelkich możliwych do przeprowadzenia dowodów, takich jak przesłuchanie krewnej zamieszkującej wspólnie z oskarżoną na okoliczność dochodów przez nią uzyskiwanych jak też kosztów prowadzenia i utrzymania gospodarstwa domowego, ustalenia przyczyn niepodjęcia przez oskarżoną pracy oraz zapewnienia dziennej opieki małoletniemu W. Ł. w okresie wykonywania przez oskarżoną prac dorywczych, spożywania alkoholu czy spotkań towarzyskich. Zaś całokształt ów wybiórczo zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji ocenił dowolnie nie zaś swobodnie. To wszystko nastąpiło przy tym z uchybieniem art. 9 § 1 k.p.k. albowiem sąd pominął tak ważne dla postępowania czynności, które winien był przeprowadzić z urzędu zamiast przyjmować za postawę orzeczenia okoliczności nieudowodnione przez oskarżoną, jak chociażby fakt braku możliwości zapewnienia opieki dla syna W. czy brak możliwości zarobkowania.

Z dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego wynika,

iż zarówno oskarżona, jak i jej syn W. cieszą się dobrym zdrowiem. To może

II Ka 182/17 11/12 2017-10-04

sugerować, że oskarżona miała możliwość podjęcia pracy i jednocześnie zapewnienia dziennej opieki nad dzieckiem poprzez umieszczenie w żłobku czy wynajęcie piastunki (do 3 roku życia) czy przedszkolu (od 3 roku życia). Rzecz sprowadza się wyłącznie do woli podjęcia pracy – zwłaszcza jeśli ma się

przygotowanie zawodowe takie jak oskarżona. I zamieszkuje się ze spokrewnionymi dorosłymi osobami. Oskarżona zdaje się nie pamiętać że ma troje dzieci, które winna traktować tak samo i zapewnić im takie same warunki. Fakt, iż łoży na utrzymanie W. przy pełnym lekceważeniu potrzeb starszych synów wydaje się nie do pogodzenia ze stanowiskiem jakoby lekceważeniu obowiązku łożenia na starsze dzieci nie towarzyszył negatywny stosunek psychiczny oskarżonej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, obowiązku tego nie wypełnia, gdyż wypełnić nie chce lekceważąc obowiązek nałożony wyrokiem.

W ocenie Sądu Okręgowego, ujawnione w sprawie dowody, zarówno osobowe źródła dowodowe jak też dowody z dokumentów stanowiące podstawę czynionych ustaleń faktycznych nie mogą prowadzić do jednoznacznych wniosków o braku sprawstwa i winy oskarżonej. Sąd I instancji oparł swoje ustalenia faktyczne w głównej mierze na wyjaśnieniach oskarżonej, które nie tyle nie znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka D. S. i nieosobowym materiale dowodowym ale były z nimi wręcz sprzeczne. Co więcej sąd w pisemnych motywach uzasadnienia dokonał przez siebie ocenę dowodów umniejszenia odpowiedzialność oskarżonej i usprawiedliwia jej sytuację materialną niczym nieopartymi tezami. Nie można w tym miejscu pominąć, że M. R. nadal nie wyciągnęła ze swojego zachowania żadnych wniosków i nadal lekceważy spoczywający na niej obowiązek alimentacyjny. Warto wskazać, iż oskarżona nie stawiała się dobrowolnie na wezwanie w dochodzeniu, co spowodowało konieczność jej przymusowego zatrzymania i doprowadzenia. Oskarżona pomimo wiedzy o toczącym się przeciwko niej postępowaniu nie stawiała się również na rozprawę, zarówno przed Sądem Rejonowym jak i Sądem Okręgowym. Powyższe jednoznacznie wskazuje na jej lekceważący stosunek do wydawanych orzeczeń, jak i brak zainteresowania wynikiem postępowania, co może prowadzić do wniosku, iż jest ona przekonana o swojej bezkarności.

II Ka 182/17 12/12 2017-10-04

Stwierdzenie zasadności zarzutu podniesionego w apelacji jest tego rodzaju, iż z całą pewnością można uznać, że mogło mieć ono wpływ na treść orzeczenia. Czynności niezbędne do wykonania dotyczą istoty sprawy, a Sądowi Odwoławczemu postępowania w tym zakresie prowadzić nie wolno, nadto wymagają one przeprowadzenia przewodu sądowego w istotnej części. Usunięcie przedstawionych wyżej braków postępowania dowodowego umożliwi Sądowi Rejonowemu należyłą rekonstrukcję stanu faktycznego, a w konsekwencji także możliwość dokonania jego oceny w perspektywie realizacji znamion czynu z art. 209 § 1 k.k.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy uwzględni to, iż w sprawie udział oskarżonej w rozprawie jest konieczny. Oczywiście oskarżona nie ma obowiązku wyjaśniać czy odpowiadać na pytania jednak należy podjąć próbę ustalenia w oparciu o ten najprostszy wszak dowód z kim mieszka, i tę osobę przesłuchać na okoliczność zweryfikowania dochodów oskarżonej w okresie objętym zarzutem, tego w jaki sposób zapewniała ona wówczas opiekę dziecku podejmując się wykonania prac dorywczych. Dane współzamieszkującej z oskarżoną można ustalić także zlecając, w trybie art. 15 k.p.k., stosowne czynności policji. Należy rozważyć wystąpienie do Zespołu (...) celem przedstawienia akt dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej przez M.M. R. w okresie zarzutu. Te mogą bowiem dostarczyć informacji o rzeczywistej sytuacji oskarżonej – w tym pozwolić na zweryfikowanie nie tylko tego, czy nadużywała ona alkoholu, dysponowała środkami na zakup dla siebie nowych ubrań, a także i tego w jaki sposób zapewniała opiekę W. w okresie wykonywania prac dorywczych. Należy przy tym pamiętać o zakazie z art. 174 k.p.k. i o tym, że wywiady kuratorskie to inf. o dowodzie.